

Sygn. akt Sygn. akt II K 1118/18

POSTANOWIENIE

Dnia 28.01.2019 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w Wydziale II Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Kaczorowska

Protokolant: Oksana Duży

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 28.01.2019r.

w sprawie:

M. M. syna M. i B., urodzonego w dniu (...) w K.,

podejrzanego o to, że:

w dniu 19.09.2018r. w G. , złośliwie przeszkodził w publicznym wykonywaniu przez związek wyznaniowy – (...) aktu religijnego – uroczystości związanych ze świętem J. K., w ten sposób, że rzucił kawałkiem płyty chodnikowej w okno budynku Nowej Synagogi przy ul. (...), wybijając dwie szyby w holu Synagogi, obrażając w ten sposób uczucia religijne wspólnoty żydowskiej poprzez publiczne znieważenie miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych i narażając znajdująca się w holu Synagogi J. Ś. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, poprzez możliwość zranienia rzuconą płytą chodnikową oraz kawałkami stłuczonej szyby, działając w ten sposób na szkodę w/w osób oraz G. Oddziału (...) reprezentowanego przez przewodniczącego M. S., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego

tj. o czyn z art. 195§1kk w zb. z art. 196kk w zb. Z art. 160§1kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 57a§ 1 kk

na wniosek Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

w przedmiocie umorzenia postępowania karnego i zastosowania w stosunku do podejrzanego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym

postanawia:

I. ustala, iż podejrzany **M. M.** dopuścił się czynu opisanego we wniosku Prokuratora, kwalifikowanego z art. art. 195§1kk w zb. z art. 196kk w zb. Z art. 160§1kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 57a§ 1 kk, przy czym czynu tego dopuścił się mając zniesioną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem i na podstawie art. 17 § 1 ust. 2 kpk **umarza postępowanie w sprawie** z uwagi na to, iż podejrzany nie popełnił przestępstwa;

II. na podstawie art. 93a § 1 pkt 4 kk i art. 93b § 1 i 5 kk, art. 93c pkt 1 kk, art. 93g § 1 kk **orzeka wobec podejrzanego M. M.** syna M. i B., urodzonego w dniu (...) w K., **środek zabezpieczający w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym;**

III. na podstawie art. 99 § 1 kk w zw. z art. 39 pkt 4 kk w zw. z art. 44 § 2 kk orzec wobec podejrzanego M. M. tytułem środka zabezpieczającego przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci fragmentu płyty , fragmentów szyby opisanych w wykazie dowodów rzeczowych pod pozycjami 1 i 3 (karta 204 akt sprawy);

IV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. M. kwotę 988,92 zł (dziewięćset osiemdziesiąt osiem złotych 92/100) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej podejrzanemu z urzędu podejrzanemu;

V. na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W ocenie Sądu wnioski Prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie w stosunku do podejrzanego M. M. środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym zasługiwał na uwzględnienie.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, iż w dniu 19.09.2018r. o godz. 17.57 w trakcie święta J. K. obchodzonego w synagodze w G. przy ul. (...), M. M. podszedł do wejścia do budynku synagogi i rzucił zabranym wcześniej z ulicy kawałkiem płyty chodnikowej o wadze 866g w okno przedsionka synagogi. W tym czasie w przedsionku synagogi znajdowali się wierni, w tym J. Ś. i D. B., przygotowujący się do modlitwy na zakończenie święta. W wyniku zdarzenia żadna z osób nie doznała obrażeń ciała, jednak z opinii sądu lekarskiej wynika, że J. Ś. była narażona na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Podejrzany M. M. przyznał się do tego, że rzucił kawałkiem płyty chodnikowej w okno synagogi ale z innych pobudek, niż to jest wskazane w zarzucie. Podejrzany wyjaśnił, że domyślał się, że w synagodze są ludzie, bo widział uchylone drzwi. Nawet gdyby wiedział, że wewnątrz przedsionka są ludzie i mógłby ich zranić, to i tak nie miało to dla niego znaczenia i rzuciłby kamieniem.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie min. zeznań przesłuchanych w tej sprawie świadków tj. J. Ś., D. B. i M. S., które należało uznać w pełni za wiarygodne, albowiem są jasne, logiczne, współgrają ze sobą i pozwalają na ustalenie spójnego i logicznego obrazu całego wydarzenia z dnia 19.09.2018r. Przesłuchani świadkowie szczerze opisali zdarzenie i nie ma podstaw do przyjęcia, by którakolwiek ze wskazanych osób, w tym zwłaszcza pokrzywdzona, mogła mieć jakiegokolwiek motywy do celowego przedstawiania niezgodnej z prawdą i niekorzystnej dla podejrzanego wersji wydarzeń.

Na podstawie opisanych wyżej dowodów należy uznać, że popełnienie przez podejrzanego zarzucanego mu czynu zabronionego nie budzi żadnych wątpliwości, tym bardziej, że zeznania wskazanych świadków znalazły odzwierciedlenie w wyjaśnieniach podejrzanego, który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, opisując swoje zachowanie i częściowo nie kwestionując okoliczności opisanych w stawianym zarzucie. Przy czym podejrzany starał się podawać powody i motywy swojego zachowania i usprawiedliwić swoje reakcje. M. M. jak wspomniano potwierdził fakt, że rzucił częścią znalezionej na ulicy płyty chodnikowej w okno synagogi, wybijając szybę. Jednakże ze złożonych wyjaśnień wynika, że podejrzany ulega on urojeniom prześladowczym, oddziaływania, nasyłania myśli o charakterze religijnym.

Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że zachowanie podejrzanego polegające na rzuceniu kawałkiem płyty chodnikowej w okno budynku Nowej Synagogi przy ul. (...) i wybijając dwie szyby obraził w ten sposób uczucia religijne wspólnoty żydowskiej poprzez publiczne znieważenie miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych i złośliwie przeszkodził w publicznym wykonywaniu przez związek wyznaniowy – (...) aktu religijnego – uroczystości związanych ze świętem J. K.. Nadto swoim zachowaniem naraził znajdującą się w holu Synagogi J. Ś. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, poprzez możliwość zranienia rzuconą płytą chodnikową oraz kawałkami stłuczonej szyby, co wyczerpuje znamiona przestępstw z art. 195§1kk w zb. z art. 196kk w zb. Z art. 160§1kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 57a§1kk, przy czym kwalifikację prawną należało uzupełnić, z uwagi na treści opinii biegłych lekarzy psychiatrów o art. 31 § 1 kk.

Nie ulega bowiem wątpliwości, iż dopuszczając się popełnienia zarzucanego mu czynu podejrzany miał zniesioną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, innymi słowy działał w warunkach nieporozumienia. Okoliczność ta wynika jednoznacznie z treści pisemnej opinii sądu – psychiatrycznej,

sporządzonej przez dwóch biegłych psychiatrów i psychologa oraz złożonych w trakcie posiedzenia opinii ustnych. Z treści opinii jednoznacznie wynika, iż M. M. cierpi na chorobę psychiczną w postaci schizofrenii paranooidalnej, która charakteryzuje się urojeniami nieusystematyzowanej treści prześladowczej, ksobnej, oddziaływania, o władnięcia, posiadania szczególnych umiejętności, nasłania myśli. Mogą też występować halucynacje najczęściej komentujące na bieżąco zachowanie pacjenta, spłyconym i sztywnym afektem, napięciem i pobudzeniem psychoruchowym, rozpadem osobowości, rozkojarzonym tokiem myślenia, znacznym upośledzeniem uczuciowości wyższej, zubożeniem wypowiedzi, spłyconiem lub niespójnością reakcji emocjonalnych. Zdaniem biegłych M. M. zarzucanego mu czynu dopuścił się z pobudek psychotycznych, wynikających z procesu chorobowego. Jest całkowicie bezkrytyczny wobec swoich doznań psychotycznych, brak mu też wglądu w motywy własnych zachowań. Pomimo sprawnego intelektu, z powodu zaburzeń myślenia, w/w nie jest w stanie korygować, kontrolować swoich zachowań, decyzji i wyborów. Rozumienie norm życia społecznego, mimo sprawnego intelektu jest wyraźnie zaburzone.

Tak więc z uwagi na chorobę zachowanie podejrzanego nie jest kontrolowane przez intelekt, zaś mechanizmy kontrolne nie są skuteczne, a podejmowane działania mogą wynikać z chorobowo zmienionej oceny sytuacji i nieprawidłowej interpretacji rzeczywistości. Z uwagi na obserwowany proces psychotyczny, motywacja działań podejmowanych przez podejrzanego opiera się na urojeniach i fałszywych przesłankach. Nadto M. M. jest bezkrytyczny wobec swojej choroby, zachowań i nie widzi potrzeby leczenia psychiatrycznego. Ocenia swoją sytuację i otoczenie w sposób bezkrytyczny, pozbawiony rozumowej kontroli, psychotyczny. Objawy chorobowe pojawiają się u podejrzanego od około 2 lat, i są one nasilające się. Agresja podejrzanego ukierunkowana jest na obiekty kultu religijnego i osoby uczestniczące w obrzędach religijnych.

Biegli zgodnie stwierdzili, że M. M. w trakcie dokonywania zarzucanego mu czynu miał zniesioną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem czyli spełnione były warunki art. 31 § 1 kk. Podejrzanym działał z pobudek psychotycznych, wynikających z procesu chorobowego. Stan psychiczny podejrzanego, jak i charakter zarzucanego mu czynu uzasadniają przypuszczenie, że w przyszłości może się on dopuścić podobnego czynu o znacznej szkodliwości społecznej i konieczne jest jego leczenie w warunkach oddziału zamkniętego. Zdaniem biegłych systematyczne leczenie w kontrolowanych warunkach jest konieczne aby zahamować postępy choroby.

Reasumując biegli zgodnie stwierdzili, że M. M. w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał zniesioną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości, że przedmiotowy czyn został popełniony w związku z chorobą psychiczną podejrzanego.

W związku z powyższym, pomimo ustalenia, iż podejrzanym dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, postępowanie w niniejszej sprawie należało umorzyć na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk, albowiem zgodnie z przepisem art. 31 § 1 kk podejrzanym jako osoba niepoczytalna nie popełnił przestępstwa. Mając to na uwadze orzeczono jak w punkcie I postanowienia.

Wniosek Prokuratora jest zasadny również w części dotyczącej zastosowania wobec podejrzanego środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym. Jak już wyżej wskazano, podejrzanym działając w warunkach niepoczytalności określonej w art. 31 § 1 kk, popełnił czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości. Z treści wskazanych wyżej opinii sądowo – psychiatrycznych i psychologicznej wynika, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż podejrzanym przebywając poza szpitalem psychiatrycznym popełni ponownie związany z jego chorobą psychiczną czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości. Sąd w pełni podziela takie stanowisko, nie widząc powodów, dla których miałby odrzucić wnioski płynące z jasnych, logicznych i sporządzonych przez osoby dysponujące stosowną wiedzą specjalną opinii, które w pełni ze sobą korespondują. Podejrzanym bezkrytycznie podchodzi do swojej choroby i nie widzi potrzeby leczenia psychiatrycznego i w warunkach wolnościowych nie podejmie skutecznego i konsekwentnego leczenia psychiatrycznego. Jak wynika z opinii sądowo-psychiatrycznej, z uwagi na brak krytycyzmu u podejrzanego co do swojego zachowania i konieczności leczenia ambulatoryjnego, jak również kliniczny obraz zdrowia psychicznego podejrzanego, jeżeli podejrzanym nie podejmie leczenia psychiatrycznego, będzie stanowił poważne zagrożenie dla porządku prawnego z uwagi na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia podobnego czynu w przyszłości.

Analogiczne wnioski wypływają z opinii biegłego psychologa, który w pełni podzielił stanowisko biegłych psychiatrów. Z uwagi na wysokie ryzyko popełnienia podobnego czynu w przyszłości, tymczasowa izolacja podejrzanego w warunkach szpitalnych celem podjęcia terapii psychiatrycznej jest niezbędna.

Jednocześnie z opinii biegłych wynika, iż inne środki zabezpieczające nie byłyby wystarczające i nie dają szansy na skuteczne leczenie podejrzanego.

W tym miejscu jeszcze raz podkreślić należy, że czyn popełniony przez podejrzanego charakteryzuje się w ocenie Sądu, znacznym stopniem społecznej szkodliwości, który przejawia się w rodzaju i charakterze naruszonego dobra, jakim jest jedno z podstawowych dóbr chronionych prawem w postaci życia i zdrowia innych osób, wolności sumienia i wyznania. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby de facto do oczekiwania ze stosowaną reakcją na działania osoby niepoczytalnej, do czasu popełnienia przez nią innych również szkodliwych społecznie w stopniu znacznym czynów zabronionych i jednoczesnego istnienia prawdopodobieństwa, że kolejne poważne lub nawet poważniejsze w skutkach czyny zostaną przez tą osobę popełnione. Co prawda nie ma uniwersalnej i łatwej metody pomiaru szkodliwości społecznej poszczególnych czynów zabronionych w rozumieniu art. 115§1 k.k. i nie może ona pozostawać w oderwaniu od wysokości ustawowego zagrożenia związanego z relewantnym w danym przypadku typem czynu zabronionego, przy czym nie może to prowadzić do ścisłej zależności w tej mierze. Niejednokrotnie ładunek społecznej szkodliwości konkretnego zachowania się wypełniającego znamiona zbrodni może być o wiele niższy niż społeczna szkodliwość czynów realizujących znamiona występku zagrożonych stosunkowo łagodnymi sankcjami, które mogą być znaczne, chociażby ze względu na zachowania, które są odbierane jako uciążliwe dla otoczenia.

Zauważyć należy, że dla zastosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym konieczne jest spełnienie szeregu przesłanek. Stosownie do treści art. 94 § 1 kk należą do nich przede wszystkim popełnienie czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości w stanie niepoczytalności określonej w art. 31 § 1 kk oraz wysokie prawdopodobieństwo, że sprawca popełni taki czyn ponownie, a zastosowanie powyższego środka jest niezbędne dla zapobieżenia popełnienia przez sprawcę czynu zabronionego związanego z jego chorobą psychiczną. Jak już wyżej wskazano, pierwsza z tych przesłanek została w niniejszej sprawie spełniona. Należy uznać, że została spełniona także druga z wymienionych w art. 94 § 1 kk przesłanek, tj. iż istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że M. M. ponownie popełni czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości. Z treści wskazanych wyżej opinii sądowo – psychiatrycznych i sądowo – psychologicznych wynika bowiem, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż podejrzany w obecnym stanie zdrowia psychicznego, z pobudek psychotycznych, z uwagi na brak krytycyzmu co do własnej choroby, ponownie popełni czyny zabronione podobne do przypisanych jej w niniejszej sprawie. Zdaniem biegłych podjęcie przez podejrzanego leczenia w warunkach szpitalnych jest niezbędne, tym bardziej, że proces leczenia rozpoznanej u podejrzanego choroby jest długotrwały, a jej cechą charakterystyczną są nawroty, spowodowane brakiem min. kontynuacji leczenia.

Podkreślenia wymaga, że dla zastosowania wnioskowanego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym konieczne jest spełnienie nie tylko wskazanych wyżej przesłanek z art. 94 § 1 kk, ale także przesłanki określonej w art. 93 kk, zgodnie z którym przedmiotowy środek można orzec tylko wtedy, gdy jest to niezbędne, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego związanego m. in. z jego chorobą psychiczną. W ocenie Sądu również i ta przesłanka została spełniona w niniejszej sprawie.

Przede wszystkim stwierdzić należy, iż decyzję o zastosowaniu środka zabezpieczającego podejmuje sąd opierając się przede wszystkim na wnioskach opinii wydanych przez posiadających wiedzę specjalną biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa na okoliczność nie tylko stanu zdrowia psychicznego i stwierdzenia ewentualnej niepoczytalności sprawcy czynu, ale także na okoliczność prawdopodobieństwa ponownego popełnienia czynu zabronionego przez tę osobę.

W niniejszej sprawie w swoich opiniach biegli stwierdzili, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia przez M. M. czynu zabronionego z uwagi na bezkrytycyzm do swojego stanu zdrowia.

W konsekwencji Sąd przyjął stanowisko, iż przesłanki z art. 93 kk, których zaistnienie jest niezbędne dla zastosowania środka zabezpieczającego wnioskowanego przez Prokuratora, zostały w niniejszej sprawie spełnione. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia nie tylko treść opinii biegłych, ale również postawa wykazywana przez podejrzanego, który neguje istnienie choroby, konieczne jest poddanie podejrzanego leczeniu szpitalnemu m. in. po to, aby sprawować nadzór i kontrolę podejrzanego oraz to, aby nie dopuścić do podobnych zachowań w przyszłości oraz związanych z tym niekorzystnych skutków.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd doszedł do wniosku, iż wobec spełnienia wszystkich przesłanek do zastosowania wobec podejrzanego M. M. środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym i na podstawie art. 94 § 1 kk w zw. z art. 93 kk uwzględnił wniosek Prokuratora o zastosowanie wobec podejrzanego przedmiotowego środka, o czym orzeczono w punkcie II postanowienia.

Ponadto Sąd na podstawie stosownych przepisów orzekł o kosztach procesu oraz kosztach obrony z urzędu.

SSR Małgorzata Kaczorowska

Sygn. akt II K 1118/18

Z/:

1. Odnotować w rep. K i zakreślić po uprawomocnieniu się.
2. Przedłożyć z wpływem zażalenia lub za 14 dni.
3. Odpis postanowienia wraz z pouczeniami doręczyć podejrzanemu, jego obrońcy oraz PR G. w G.
4. Przesłać niezwłocznie akta do Sądu Okręgowego w Gdańsku, celem rozpoznania zażalenia.

28.01.2019r.